

Poselstwo pierwsze

Znać centralną myśl Boga, współpracować z Jego centralnym dziełem i żyć w boskim romansie

Wersety biblijne: Mt 16,16.18; Ef 5,32; 3,16-17a; Ga 4,19; Pnp 1,2-4.

I. Jeśli mamy prowadzić życie, które wypełnia odwieczny Boży zamysł, musimy znać centralną myśl Boga – Rdz 2,9-12.18.21-23; Obj 21,2:

A. Centralna myśl Boga zawiera się w tym, by Chrystus wyrażał Boga poprzez kościół – Kol 1,15; Hbr 1,3; Ef 1,22-23; 3,21:

1. Centralną myślą Boga jest to, że Chrystus musi mieć kościół, swoje Ciało, oblubienicę, przyrost i odpowiedniczkę, która wyrazi Go zbiorowo; w całym Piśmie nic innego nie zajmuje tak centralnej pozycji, nie jest tak niezbędne i tak ważne – Mt 16,16.18; Ef 1,22-23; 5,32.
2. Centralną myślą Boga jest to, by uczynić Chrystusa wszystkim dla nas i żebyśmy jako Ciało Chrystusa mogli być Jego zbiorowym wyrazem w Chrystusie – Kol 3,11:
 - a. Bóg zamierzył, że wbuduje Chrystusa w swój wybrany i odkupiony lud i że Chrystus będzie dla niego życiem; lud dzięki temu będzie Jego zbiorowym wyrazem, a Bóg wyrazi się przezeń w Chrystusie – Ef 3,16-21.
 - b. Bóg pragnie mieć grono ludzi scalonych z Chrystusem, przeobrażonych na Jego obraz i razem w Nim zbudowanych, tworzących zbiorowe Ciało, które Go zawiera i wyraża – Rz 8,16; 12,1-2.4-5.
3. Chrystus, wyraz Boga, i kościół, Ciało Chrystusa, stanowią centralną myśl Boga; to największa tajemnica we wszechświecie; jeśli jej nie rozumiemy, nie wiemy, jakie znaczenie ma wszechświat i nasze ludzkie życie – Ef 5,32; Obj 4,11.

B. Centralną myślą boskiego umysłu jest to, że my, żywe naczynia, które mają zawierać Boga, powinniśmy przyjmować Go w Chrystusie jako życie i zasób życia; musimy przeobrażać się w złoto, perłę i drogocenne kamienie; musimy również

razem się budować, będąc żywym Ciałem, żywą odpowiedniczką, żeby pasować do Chrystusa – Rdz 2,9-12.18.21-23; Obj 21,2.9-12.18-21; 22,17.

II. Jeśli mamy prowadzić życie, które wypełnia wieczny Boży zamysł, musimy współpracować z centralnym dziełem Boga – Rz 12,1-2; Ga 4,19:

- A. Rządzącą wizją w Biblii jest to, że Trójjedyny Bóg wbudowuje siebie jako życie w swój wybrany i odkupiony lud, przesycając w ten sposób oraz przepajając całą jego istotę Boską Trójcą – 2 Kor 13,13; Rz 8,10.6.11; Ef 3,19.
- B. Boża nowotestamentowa ekonomia służy temu, by przetworzony i zwieńczony Trójjedyny Bóg wbudował się w nas i stał się naszym życiem, istotą i osobą, przez co będziemy Jego zbiorowym wyrazem – w. 16-17a; 1,22-23:
 - 1. Odwieczny zamysł Boga polega na wbudowaniu się w nas jako nasze życie i wszystko dla nas, dzięki czemu możemy Go obierać za naszą osobę, żyć Nim i Go wyrażać – w. 9; 3,11; Ga 1,15-16; 2,20; 4,19; Flp 1,20-21a.
 - 2. Bóg zamyslił, że Chrystus w pełni wbuduje się w naszą istotę; w naszych duchowych poszukiwaniach jednak może nam na tym nie zależeć, zależeć nam może za to na własnych zamiarach – Ga 4,19; Flp 2,21.
- C. Boża nowotestamentowa ekonomia koncentruje się na Jego centralnym dziele, wyjątkowym dziele – J 5,17; 4,34; Flp 2,13; 1 Kor 15,58; Ef 3,16-17a:
 - 1. Centralne dzieło Boga, Jego jedyne dzieło w tym wszechświecie, polega na tym, że wbudowuje On się w Chrystusie w swój wybrany i odkupiony lud i czyni w ten sposób siebie jedno z nim – Ga 4,19; Ef 3,17a.
 - 2. Boży zamysł polega na tym, że wbudowuje On się w nas i czyni siebie w swej Boskiej Trójcy naszymi wewnętrznymi pierwiastkami; zamysł ten stanowi centrum wszechświata i jeśli go pominiemy, nasze życie chrześcijańskie pozbawione będzie znaczenia – Rz 4,11.
 - 3. Musimy prowadzić życie poświęcenia ze względu na centralne dzieło Boga i stać się ludźmi, którzy będą współpracować

cowali z Bogiem w tym dziele; tacy ludzie są ubodzy w duchu, czystego serca i chcą napelnić się Trójjedynym Bogiem jako swoją zawartością – Rz 12,1-2; 2 Tm 1,7; Mt 5,3.8; Ef 3,16-19.

III. Jeśli mamy prowadzić życie, które wypełnia odwieczny Boży zamysł, musimy żyć w boskim romansie – Pnp 1,2-4:

- A. Biblia, w najczystszy i najświętszy tego słowa znaczeniu, przedstawia romans pary wszechświata – Boga w Chrystusie, który jest Oblubieńcem i odkupionego ludu Bożego, oblubienicy – J 3,29; Mt 25,6; Obj 19,7; 21,2.9-10; 22,17.
- B. Pieśń nad Pieśniami to cudowny i barwny obraz, o poetyckiej formie, dotyczący oblubieńczej miłości, jaką żywią do siebie: Chrystus, Oblubieniec, i miłujący Go, oblubienica; tematem tej księgi jest historia miłości w doskonałym małżeństwie, która objawia postępujące doświadczenie pełnej miłości społeczności, jaką ma pojedynczy wierzący z Chrystusem: etap pościągnięcia i poszukiwania (1,2-4), etap doświadczenia krzyża (2,14), etap życia na wyżynach niebiańskich, w wyniku którego stajemy się nowym Bożym stworzeniem w zmartwychwstaniu (4,8) i etap stawania się świątynią, świętym świętych (6,4).
- C. Tylko miłość pozwoli nam zachować prawidłową więź z Panem – Mk 12,30:
 - 1. Gdy ktoś coś kocha, całe jego serce, wręcz cała istota na to się nakierowuje, jest tym zajęta i przez to opanowana – 1 Tm 6,10; 2 Tm 3,2-4; 4,8.10a.
 - 2. Powinniśmy kochać Pana przez wzgląd na Jego sprawy i zgodnie z Jego drogą, smakiem, zamiarem i celem – Mt 16,18; Ef 4,16; Obj 19,7-9; 21,2.10-11; 22,17.
 - 3. To miłość, która jest w Bogu sprawia, że pragnie On połączyć się z nami, zespolić i zjednoczyć; to ta sama miłość w nas również sprawia, że pragniemy połączyć się z Nim, zespolić i zjednoczyć – 1 J 4,8.16; J 14,20.23.
 - 4. Kochamy Pana, gdyż On pierwszy nas umiłował, wlał w nas esencję miłości, udzielił jej nam i zrodził w nas miłość, którą Go kochamy – 1 J 4,19; Rz 5,5; 8,35.39; 15,30.

5. Aby nasza pierwsza miłość do Pana zachowała się i rozwijała, żyjmy przed Nim jako naczynia otwarte na Niego, kochajmy Go, przyjmujmy, radujmy się Nim, napelniamy i pozwalajmy Mu być dla nas wszystkim oraz czynić wszystko w nas, poprzez nas i razem z nami; w ten sposób wypełni się odwieczny Boży zamysł – Obj 2,4; 2 Kor 4,7; Rz 9,21.23; Ef 1,9; 3,9-11.

Poselstwo drugie

Życ przez łaskę i znać Ciało

Wersety biblijne: 1 Kor 15,10; 2 Kor 12,9; 13,13;

Obj 22,21; Rz 12,4-5; 1 Kor 12,12.

I. Aby prowadzić życie, które ma wypełnić odwieczny Boży zamysł, żyjmy przez Bożą łaskę w Jego ekonomii – 2 Kor 12,9; 13,13:

- A. Łaska to objawienie się Trójjedynego Boga w Jego ucieleśnieniu w trzech aspektach: Ojca, Syna i Ducha – 2 Kor 12,9; 13,13:
1. Łaska to Trójjedyny Bóg we wcieleniu, który udziela się wierzącym dzięki Ojcu, który jest źródłem, Synowi, który jest pierwiastkiem i Duchowi, który jest zastosowaniem – 2 Kor 13,13:
 - a. Źródło łaski, jej pierwiastek i zastosowanie to trzy osoby Boskiej Trójcy, która jest dla nas wszystkim – Mt 28,19.
 - b. W boskim udzielaniu łaska nazywa się łaską Bożą, łaską Chrystusa i Duchem łaski – 1 Kor 15,10; 2 Kor 1,12; 8,1.9; 9,14; 12,9; 13,13; Hbr 10,29.
 2. Gdyby Trójjedyny Bóg nie przeszedł przez proces, nie mógłby być dla nas łaską; Bóg Ojciec jest ucieleśniony w Synu, Syna urzeczywistnia życiodajny Duch, a Duch wchodzi w nas jako łaska, z której możemy korzystać – J 1,14; 1 Kor 15,45b; Hbr 10,29.
 3. Łaska to Chrystus, który wchodzi w nas po to, byśmy mogli z Niego w pełni czerpać – J 1,16; Flp 4,23.
 4. Łaska oznacza, że Bóg jest wszystkim, czyni wszystko i wszystkiego udziela – 1 P 5,10.
 5. Łaska to zmartwychwstały Chrystus, który jest życiodajnym Duchem; wnosi On w nas przetworzonego Trójjedynego Boga, który jest dla nas życiem i zasobem życia, dzięki czemu możemy żyć w zmartwychwstaniu – 1 Kor 15,10.
- B. Życie nowotestamentowych wierzących pod panowaniem łaski w Bożej ekonomii to całkowite życie, na które składa się doświadczanie przetworzonego i zwieńczonego Trójjedynego Boga jako łaski – Ga 6,18; Hbr 4,16; Obj 22,21:

1. Całkowite życie oznacza, że całe nasze życie to życie Trójjedyne Boga, którzy przeszedł przez proces, by stać się w nas łaską – 2 Kor 13,13.
 2. Życie chrześcijańskie musi być życiem łaski, doświadczaniem łaski; nasze życie chrześcijańskie to życie, w którym Bóg jest naszą łaską – 1,12.
 3. Łaska Pana powinna być z każdym z nas w każdym aspekcie naszego życia na co dzień – Obj 22,21.
 4. Uczmy się radować Panem jako łaską – 2 Kor 12,9.
- C. Zwieńczeniem doświadczania przez wierzących łaski Bożej w Jego ekonomii jest kościół, Ciało Chrystusa – Ef 1,6-8.22-23:
1. Wynikiem doświadczania przez nas łaski Bożej w codziennym życiu, w wypowiedzanych słowach i podejmowanych działaniach jest Ciało Chrystusa – w. 6-8.22-23; 2,8; 3,2; 4,4.16.29.
 2. Praktyczne życie Ciała Chrystusa wypływa wyłącznie z radowania się Chrystusem, który jest Bożą łaską – 1 Kor 12,27; 15,10; 2 Kor 8,9; 12,9; 13,13.
 3. Każda część organicznego Ciała Chrystusem jest wynikiem doświadczania przez nas Bożej łaski w Jego ekonomii – J 1,16; Rz 5,21; 12,3-8.

II. Aby prowadzić życie, które ma wypełnić odwieczny Boży zamiar, musimy poznać Ciało – w. 4-5; 1 Kor 12,12-13.20.27; Ef 1,22-23:

- A. Celem Bożej ekonomii jest wytworzenie Ciała dla Jego Syna; Ciało to wypełnia Boże pragnienie, którym jest uzyskać wyraz i zniszczyć Szatana – Rz 12,4-5; 1 Kor 12,12.27; Ef 1,22-23; 4,4.16; Kol 1,18; 2,19; Rdz 1,26-28.
- B. Pan pilnie potrzebuje rzeczywistości Ciała Chrystusa, która wyrazi się w kościołach miejscowych; jeżeli nie pojawi się znaczący wyraz Ciała, Pan Jezus nie powróci – Rz 12,4-5; 16,16; 1 Kor 1,2; 12,27; Ef 1,23; 4,16; 5,27.30; Obj 19,7.
- C. Chrystus sam w sobie jest Głową, a Chrystus w nas wszystkich jest Ciałem – Rz 8,10; 12,4-5; 2 Kor 13,5; 1 Kor 12,27; Ef 3,17; 4,15-16; Kol 1,18.27; 2,19.
- D. Dzieło Trójjedynego Boga w nas polega na wytworzeniu i zbudowaniu Ciała Chrystusa – Ef 3,16-21; Rz 8,11; 12,4-5.

- E. Ciało jest prawem, które rządzi życiem i dziełem dzieci Bożych – Ef 4,4-16; 1 Kor 12,4-6.12-13.27.
- F. Wszystkie dzisiejsze problemy kościoła wynikają z nieznamo-
mości Ciała Chrystusa – Ef 1,17-23:
1. Największym problemem jest brak poznania Ciała i brak troski o nie – w. 17-23.
 2. To, w jaki sposób zachowujemy się w kościele, w posłudze i w dziele, zależy od tego, do jakiego stopnia ujrzelśmy Ciało – Dz 22,10; 26,18-19.
- G. Musimy znać Ciało w życiu – 1 J 5,11-12; Kol 3,4; 2,19; Rz 8,2.6.10-11; 12,4-5:
1. Ciało Chrystusa kształtuje Chrystus, który jest w nas życiem; życie to zespala się z nami i staje się Ciałem Chrystusa – 1 J 5,11-12; Kol 3,4; 1,18; 2,19.
 2. Poznanie Ciała w życiu jest owocem doświadczania przez nas życia i duchowego wzrostu – 1 J 2,12-14.
 3. Poznamy Ciało, gdy rozprawimy się z upadłym ciałem, własnym „ja” i naturalną konstytucją; dopiero kiedy rozprawimy się z upadłym ciałem, porzucimy własne „ja” i skruszona zostanie nasza naturalna konstytucja, zetkniemy się z rzeczywistością Ciała – Ga 2,20; 5,24; Mt 16,24; Ef 4,4-6.
 4. Poznanie Ciała to uporanie się z indywidualizmem; kto nie zna Ciała, postępuje indywidualistycznie – 1 Kor 12,14-22.
- H. Musimy znać Ciało w praktyce – w. 20, 27; 15,58:
1. Kościół miejscowy to wyraz Ciała Chrystusa w danej miejscowości; jeden kościół powszechny – Ciało Chrystusa – staje się licznymi kościołami miejscowymi – miejscowymi wyrazami Ciała Chrystusa – 1,2; 10,32b; 12,12-13.20.27; Rz 12,4-5; 16,1; Obj 1,11; 22,16a.
 2. Jeśli znamy Ciało, to w pierwszej kolejności na nie właśnie będziemy zwracali uwagę, w drugiej kolejności zaś – na kościoły miejscowe – Rz 12,4-5; 16,1.4.16.

Prowadzić życie zgodne z najwyższym szczytem boskiego objawienia

Wersety biblijne: 1 Tm 1,3-6; Rz 8,4; Rdz 4,26; Ef 6,17-18; 1 Tes 5,16-20.

- I. Najwyższy szczyt boskiego objawienia, tajemnica ukryta w Bożym sercu, to objawienie odwiecznej Bożej ekonomii, Jego odwiecznego planu, który polega na udzielaniu nam samego siebie w Chrystusie za pośrednictwem Ducha po to, aby być naszym życiem, naturą i wszystkim dla nas, dzięki czemu możemy żyć Chrystusem i Go wyrażać; niech będzie to zasada, która rządzi naszym życiem – 1 Tm 1,3-6; por. 1 Kor 9,17:**
 - A. Odwieczna ekonomia Boga, zgodna z Jego upodobaniem, polega na tym, że udziela On siebie w swojej Boskiej Trójcy wybranym przez siebie i odkupionym ludziom w następstwie procesów wcielenia, ludzkiego życia, ukrzyżowania, zmartwychwstania i wniebowstąpienia, przez które przeszedł, by uczynić ich wszystkich takimi samymi jak On w życiu i naturze, lecz nie w Bóstwie i w ten sposób uczynić ich swoim powieleniem, dzięki czemu mogą oni Go wyrażać.
 - B. Wynikiem boskiego udzielania jest kościół, Ciało Chrystusa, i nowy człowiek, organizm przetworzonego i zwieńczonego Trójjedynego Boga; organizm ten uzyska zwieńczenie w Nowej Jeruzalem, powiększonym wcieleniu Boga zwieńczonego w pełni, będącej pełnią Trójjedynego Boga, pozwalającą Mu wyrazić się zbiorowo w swej boskości zespolonej z człowieczeństwem na wieki – Ef 3,9.19; Obj 21,2.9-10; por. Hi 10,13.
 - C. Duch, przetworzony i zwieńczony Trójjedyny Bóg, poślubi oblubienicę, przetworzony i zwieńczony trójczęściowy kościół, oraz stanie się zbiorową całością – Nową Jeruzalem, sumą zespolenia boskości z człowieczeństwem, która wyrazi Trójjedynego Boga na wieki – Obj 22,17a.
- II. Żeby zrealizować Bożą ekonomię, zgodną z najwyższym szczytem boskiego objawienia, musimy prowadzić życie Boga-człowieka w rzeczywistości Ciała Chrystusa, postępując, żyjąc i będąc w zespolonym duchu i według niego – Rz 8,4; 1,9; Ga 5,16.25; Flp 3,3:**

- A. Potrzebujemy jedynie przetworzonego i zwieńczonego Trójjedynego Boga, który jest wszechzawierającym, życiodajnym Duchem; Duch ten jest wszystkim, czego nam potrzeba.
- B. Każdy etap procesu, przez który przeszedł nasz obficie bogaty, przetworzony Trójjedyny Bóg, stał się składnikiem Ducha, który jest Jego zwieńczeniem; w Duchu mamy całego Trójjedynego Boga – Ojca, Syna i Ducha, a także wszystkie składniki – etapy Bożego procesu – J 1,14; 1 Kor 15,45b.
- C. Duch zespolił się z naszym duchem w jednego ducha; jesteśmy nie tylko jedno z Duchem, lecz my *i* Duch jesteśmy jedno – 6,17; Obj 22,17a.
- D. Tylko przetworzony i zwieńczony Trójjedyny Bóg, który żyje w nas jako wszechzawierający Duch, może być chrześcijaninem i zwycięzcą; zamiast robić coś w sobie samych, po prostu cieszymy się tym, że On żyje i działa, stale z Nim rozmawiając i radując się w Nim – Ga 2,20; 1 Kor 15,10; Flp 4,4-6.
- E. Nie podejmujemy żadnego działania, nie stawiamy czoła żadnej sytuacji ani nie zaspokajamy żadnej potrzeby poza wszechzawierającym Duchem w swoim duchu; droga, którą dziś kroczymy, polega na tym, że poruszamy się w poruszaniu się Ducha i Duch porusza się w naszym poruszaniu.
- F. Tylko nasz duch może dać odpowiedź Bożemu Duchowi; jeśli będziemy ludźmi w duchu, wówczas w duchu spotkamy Boga, ujrzymy Go i zatrzymamy się u Niego; tylko tak, będąc w duchu, możemy kochać Boga, poszukiwać Chrystusa i stać się zwycięzcą – Rz 1,9; Obj 1,10; 4,2; 17,3; 21,10.

III. Postępowanie, życie i przebywanie w zespolonym duchu i według niego (wprowadzenie nowego przebudzenia, prowadzenie życia Boga-człowieka) umożliwiają następujące praktyki:

- A. Musimy wzywać imienia Pana – Rdz 4,26:
 1. Bożym przykazaniem (Ps 50,15; Jr 29,12) i Jego pragnieniem (Ps 91,15; So 3,9; Za 13,9) jest to, by Jego lud Go wzywał.
 2. Jest to radosny sposób picia ze źródła Bożego zbawienia (Iz 12,3-4) i przyjemny sposób rozkoszowania się Bogiem (Hi 27,10), czyli radowania się Nim; dlatego Boży lud musi wzywać Go codziennie (Ps 88,10).

3. Żeby wdychać Pana, nasz oddech, i pić Go jako żywą wodę, musimy Go wzywać – Lm 3,55-56; Iz 12,3-4.
 4. Gdy uwierzmy w Pana, musimy potem Go wzywać, byśmy nie tylko byli zbawieni, lecz również czerpali z Jego bogactw – Rz 10,12-13.
 5. Paweł nakazał nam zdążać do Chrystusa, który jest sprawiedliwością, wiarą, miłością i pokojem, wraz z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca – 2 Tm 2,22.
- B. Musimy modlitewnie czytać Jego słowo, które jest Duchem:
1. Słowo w Liście do Efezjan 6,17 jest tożsame z Duchem, a werset 18 oznajmia nam, że musimy modlić się tym słowem i być czujnymi w kwestii takiej modlitwy; innymi słowy, musimy dbać o modlitewne czytanie Słowa.
 2. Ponieważ wróg wstrzyknął siebie do naszej istoty, potrzebujemy, aby uśmiercająca moc słowa została zastosowana wobec nas i uporała się z pierwiastkami wroga w naszym wnętrzu.
 3. Dzięki modlitewnemu czytaniu słowa może zostać uśmierczone to, co negatywne: wątpliwości, nienawiść, zazdrość, pycha czy samolubstwo.
 4. Im więcej przyjmujemy słowa wraz z jego uśmiercającą mocą, tym bardziej ginie nasze „ja” wraz z jego pychą i wszystkimi negatywnymi pierwiastkami w naszym wnętrzu; modlitewne czytanie to praktyczny sposób na uśmiercanie negatywnych pierwiastków w naszym wnętrzu.
- C. Musimy zawsze się radować, nieustannie się modlić i we wszystkim dziękować; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem nas – 1 Tes 5,16-18:
1. Radowanie się zawsze w Panu daje nam siłę do zachowywania jedności i stanowi sekret tego, jak wyrazić boskie przymioty w naszych ludzkich cnotach – Flp 4,2-9.
 2. Modlić się nieustannie to po prostu odłożyć własne wysiłki, ciągle Go wzywać, cały czas z Nim rozmawiać i przez cały dzień modlić się: „Panie, żyj przeze mnie”; nawyk życia Chrystusem musi być nawykiem modlitwy.
 3. Modlić się nieustannie to mieć nieprzerwaną społeczność z Bogiem w naszym duchu; wymaga to wytrwałości z silnym duchem – Rz 12,12; Kol 4,2; Ef 6,18.

4. Winniśmy dziękować Bogu Ojcu nie tylko w dobrych chwilach, lecz przez cały czas i nie tylko za to, co dobre, ale za wszystko (5,20); dziękujemy we wszystkim, ponieważ wszystko współdziała dla naszego dobra, abyśmy zostali przeobrażeni i upodobnieni do obrazu Chrystusa (Rz 8,28-29).
- D. Nie możemy gasić Ducha – 1 Tes 5,19:
1. Duch sprawia, że nasz duch płonie, a nasze dary są płomienne; dlatego nie powinniśmy Go gasić – Rz 12,11; 2 Tm 1,6-7.
 2. Nie gasimy Ducha dzięki temu, że trzymamy się boskich faktów; musimy trzymać się faktu, że mamy zespolonego ducha i Pana Jezusa w naszym wnętrzu:
 - a. Zamiast gasić Ducha, winniśmy go rozniecać w płomień, modląc się, wzywając imienia Pana, czytając Słowo oraz czytając z modlitwą kilka wersetów; wówczas będziemy stabilnie wzrastali w boskim życiu.
 - b. Musimy uczyć się nie gasić Ducha, tylko trzymać się duchowych faktów i żyć zgodnie nimi; ponadto, musimy podążać za Duchem, być jedno z Nim i być prowadzonymi przez Niego synami Bożymi – Rz 8,14.
- E. Nie możemy gardzić prorokowaniem ani go lekceważyć, lecz wysoce je sobie cenić i darzyć szacunkiem – 1 Tes 5,20:
1. „Kto prorokuje, kościół buduje” – 1 Kor 14,4b; por. Mt 16,18.
 2. Prorokować to mówić w imieniu Chrystusa, wypowiadać Go oraz usługiwać Nim i udzielać Go jako Ducha do wnętrza ludzi – 2 Kor 3,3.6; Dz 5,20; 1 Kor 14,3.31.
 3. Prorokowanie to najdoskonalszy dar, który służy budowaniu kościoła; jeśli zamierzamy prorokować, musimy wieść życie prorokowania – w. 12:
 - a. Musimy ożywiać się co rano – Prz 4,18; Lm 3,22-24; Ps 119,147-148.
 - b. Musimy codziennie prowadzić zwycięskie życie – Obj 21,6-7; 1 J 1,6-7; Rz 8,4; 2 Tm 4,2a.
- F. „Chciałbym zachęcić was do tego, byście sumiennie próbowali wprowadzić się w prowadzenie życia Boga-człowieka,

kontaktując się z Nim poprzez wzywanie Jego imienia, modlitewne czytanie Jego żywego słowa, nieustanną modlitwę, niegaszenie Ducha i niegardzenie prorokowaniem. Niech Pan pobłogosławi nas sobą, życiodajnym Duchem, byśmy dzięki tym praktykom życia dotykali Go w zespolonym duchu” – *Living a Life according to High Peak of God’s Revelation*, s. 41-42.

**Prowadzić życie poświęcenia,
porannego ożywiania się i pasienia,
które służy wypełnieniu
odwiecznego Bożego zamysłu**

Wersety biblijne: Ps 110,3; 1 P 1,8; 2,7; Lm 3,22-23; J 21,15-17; Ps 23,1-6.

I. Psalm 110 i 23 objawiają istotną rolę, jaką odgrywa poświęcenie, poranne ożywienie i pasienie dla wypełnienia odwiecznego Bożego zamysłu:

A. „Lud twój ochoczo ofiaruje siebie w dniu Twej wojny, we wspaniałości poświęcenia; młodź twoja będzie dla Ciebie niczym rosa z łona jutrzeńki” – 110,3:

1. Pomimo upadku kościoła, przez wieki biegnie nić upleciona z tych, którzy ochoczo ofiarowują się Panu we wspaniałości, ozdobie, swego poświęcenia; jeśli ochoczo złożymy siebie w ofierze Panu, upiększy nas boska, niebiańska wspaniałość – Mt 26,6-13.

2. Mamy być dla Chrystusa jak rosa z łona jutrzeńki, zraszać Go:

a. Jeśli nie wstaniemy wcześniej rano, stracimy okazję i nie wejdziemy do łona jutrzeńki, przez co nie zostaniemy poczęci niczym rosa, która zrasza Chrystusa.

b. Obyśmy odpowiedzieli Panu słowami: „Panie Jezu, chcę być rosą, która zostaje poczęta i powstaje w łonie jutrzeńki, by zrosić Ciebie”.

B. Psalm 22–24 tworzą grupę psalmów, które objawiają Chrystusa począwszy od Jego ukrzyżowania, poprzez pasienie, jakie sprawuje On aż po swoje królestwo w nadchodzącym wieku:

1. Psalm 22 traktuje o śmierci Chrystusa, Jego ukrzyżowaniu i Jego licznych braciach, którzy powstają w Jego zmartwychwstaniu i kształtują Jego kościół.

2. Skoro kościół został ukształtowany, zachodzi potrzeba wejścia w rzeczywistość Psalmu 23, który traktuje o Chrystusie, Pasterzu w zmartwychwstaniu; przyniesie to nowe ożywienie, które z kolei wprowadzi nas w wiek królestwa.

3. Psalm 24 traktuje o Chrystusie, nadchodzącym Królu w Bożym królestwie.

II. Aby wypełnił się odwieczny Boży zamysł, musimy prowadzić życie poświęcenia; musi nastąpić zmiana w naszym pojmowaniu tego, co wartościowe – Mt 23,16-26; 1 Sm 16,7; Łk 16,15; 9,54-56; 1 P 3,4:

A. Prawidłowe pojmowanie przez wierzących, co jest wartościowe, przejawia się w tym, jak oceniają oni poniższe aspekty Chrystusa i Jego pełnego zbawienia:

1. Samego Pana Jezusa – Ps 118,22; 1 P 2,4,7.
2. Słowa krzyża – 1 Kor 1,18.
3. Boże królestwo i sprawiedliwość w porównaniu do codziennych potrzeb człowieka – Mt 6,32-33.
4. Pana Jezusa w porównaniu do własnych krewnych – 10,37-38; Łk 18,26-30.
5. Duszę człowieka w porównaniu do całego świata – Mt 16,26; 4,8-11; Obj 18,13; 1 P 4,19.
6. Własne ciało w porównaniu do powagi i skutków grzechu – Mt 18,8-9.
7. Pozycję w hierarchii w porównaniu do tego, że jest się sługą Pana i siebie nawzajem – 20,25-27.
8. Chrystusa, który jest skarbem prawości w porównaniu do ziemskiego skarbu – Hi 22,23-28; Mt 12,18-21; Iz 42,1-4.
9. Radowanie się grzechem w porównaniu do niewidzialnej nagrody – Hbr 11,24-27.
10. Poznanie Chrystusa w porównaniu do wszystkiego – Flp 3,7-8; 1 P 1,8.

B. Prośmy Pana o światło, by dokonała się dogłębna zmiana w naszym pojmowaniu tego, co wartościowe; dzięki temu będziemy nieustannie wybierali Chrystusa i to, czym On jest jako najwyższy dział – Mk 9,7-8; 2 Kor 2,10; 4,7; 1 P 1,8.

C. „Jeśli zaś będziesz odłączać rzecz kosztowną od nikczemnej, będziesz jakby Moimi ustami” – Jr 15,19; zob. w. 16.

III. Aby wypełnił się odwieczny Boży zamysł, musimy prowadzić życie porannegożywiania się – Lm 3,22-23; Ps 119,147:

A. Co rano pozwalajmy, by Pan Jezus, nasze słońce, wschodził w nas, żebyśmy się odnawiali – 2 Kor 4,16; Sdz 5,31; Prz 4,18.

B. „A ogień będzie stale płonął na ołtarzu; nie może wygasnąć. Kapłan zapalać będzie na nim drwa każdego rana i ułoży na nim ofiarę całopalną, i spali na nim tłuszcze ofiar pojednania. Ogień będzie stale płonął na ołtarzu i nie wygaśnie” – Kpł 6,5-6:

1. Kapłan zapalał drwa na ołtarzu każdego rana, co oznacza, że usługujący muszą współpracować z Bożym pragnieniem, dodając opału do świętego ognia, by wzmoczyć spalanie; wtedy Bóg będzie mógł otrzymać ofiarę całopalną, która jest Jego pokarmem (zob. Rz 12,11; 2 Tm 1,6-7); ranek oznacza nowy początek w kontekście spalania.
2. Spalanie ofiary całopalnej kładło fundament pod słodycz ofiary pojednania; wynika stąd, że składanie przez nas siebie Bogu w postaci nieustannej ofiary całopalnej powinno kłaść fundament pod pełną słodczy społeczność z Bogiem, której symbolem jest palenie tłuszczu ofiary pojednania.
3. Spalanie ofiary całopalnej i ofiary pojednania oznacza, że zarówno nasze pełne oddanie Bogu, jak i radowanie się przez nas Trójjedynym Bogiem powinno wiązać się ze spalaniem.

C. Mieć ożywienie, które codziennie się odnawia, to doznawać przeobrażenia, które codziennie jest świeże; jeśli przez całe życie będziemy trwali w tym przeobrażeniu, będziemy wzrastać w życiu Pana, aż osiągniemy dojrzałość – 2 Kor 3,18; Rz 12,2; Hbr 6,1a.

IV. Aby wypełnił się odwieczny Boży zamysł, musimy prowadzić życie, w którym nas się pasie i my pasimy innych według Boga:

- A. Pan włączył posługę apostołską do swojej niebiańskiej posługi, aby zadbać o Boże stado, czyli kościół, z którego powstaje Ciało Chrystusa – J 21,15-17; Dz 20,28; 1 P 5,2.
- B. Wyniesiony na niebiosa Chrystus, Jahwe, jest naszym Pasterzem w pięciu stadiach – Ps 23,1:
 1. Radowania się na zielonych pastwiskach i przy wodach odpocznienia – w. 2.
 2. Ożywienia i przeobrażenia na ścieżkach sprawiedliwości – w. 3.

3. Doświadczenia obecności zmartwychwstałego pneumatycznego Chrystusa w dolinie cienia śmierci – w. 4.
4. Głębszego i wznioślejszego radowania się zmartwychwstałym Chrystusem na polu bitwy – w. 5.
5. Dozgonnego radowania się boską dobrocią i życzliwością w domu Jahwe – w. 6.

Poselstwo piąte

Praktykować kapłaństwo ewangelii i budować grupy witalne w celu wypełnienia odwiecznego Bożego zamysłu

Wersety biblijne: Rz 15,16; 1 P 2,5,9; Obj 2,6; Hbr 10,24-25;
Dz 1,14; 1 Kor 14,31.

I. W celu wypełnienia odwiecznego Bożego zamysłu musimy praktykować kapłaństwo ewangelii:

- A. „Żebyś mógł być sługą Chrystusa Jezusa wobec pogan, trzudzającym się kapłanem ewangelii Bożej po to, by poganie stali się ofiarą Bogu przyjemną, uświęconą w Duchu Świętym” – Rz 15,16.
1. Paweł był kapłanem ewangelii Bożej i usługiwał poganom Chrystusem; sprawował w ten sposób kapłańską służbę Bogu, a poganie, których pozyskiwał w wyniku głoszenia ewangelii, stawali się ofiarą, którą przedstawiał Bogu.
 2. Dzięki takiej służbie kapłańskiej dużo pogan, którzy byli nieczyści i skażeni, zostało uświęconych w Duchu Świętym i stało się ofiarą przyjemną dla Boga; zostali oni oddzieleni od tego, co pospolite i przesycony Bożą naturą oraz pierwiastkiem, przez co zostali uświęceni w aspekcie pozycji, jak również usposobienia.
 3. Tego typu uświęcenie odbywa się w Duchu Świętym; oznacza to, że Duch Święty, na podstawie odkupienia Chrystusa, odnawia, przeobraża i oddziela do świętości tych, którzy odrodzili się dzięki wierze w Chrystusa.
- B. „Wy również, jako żywe kamienie, budujecie się jako duchowy dom w święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa” – 1 P 2,5:
1. Święte i królewskie kapłaństwo (w. 9), grono kapłanów pozostających ze sobą w koordynacji, to zbudowany duchowy dom; Bóg chce duchowego domu na mieszkanie dla siebie i grona kapłanów, kapłaństwa, do służby dla siebie.

2. Duchowe ofiary, jakie wierzący składają w wieku Nowego Testamentu, to: (1) Chrystus, który jest rzeczywistością wszelkich ofiar, typów starotestamentowych, takich jak ofiara całopalna, ofiara z pokarmów, ofiara pojednania, ofiara za grzech i ofiara za wykroczenie (Kpł 1–5); (2) grzesznicy zbawieni w wyniku głoszenia ewangelii, złożeni w ofierze jako członki Chrystusa (Rz 15,16) i (3) nasze ciało, nasze chwały oraz to, co czynimy dla Boga (12,1; Hbr 13,15-16; Flp 4,18).
- C. „Ale masz tę [zaletę], że nienawidzisz czynów nikolaitów, których to czynów i Ja nienawidzę” – Obj 2,6:
1. Greckie słowo tłumaczone jako „nikolaici” oznacza „podbijanie zwykłych ludzi, odnoszenie zwycięstwa nad laikatem”; „nikolaici” zatem muszą odnosić się do tych ludzi, którzy stawiają siebie wyżej od zwykłych wierzących.
 2. To niewątpliwie hierarchia, którą ustanowił katolicyzm i protestantyzm; Pan nienawidzi dzieł, postępowania, owych nikolaitów i my również musimy nienawidzić tego, czego Pan nienawidzi.
 3. W prawidłowym życiu kościoła nie powinno być kleru ani laikatu; wszyscy wierzący powinni być kapłanami Boga – 1,6; 5,10; 1 P 2,5.9.

II. W celu wypełnienia odwiecznego Bożego zamysłu musimy budować grupy witalne – Hbr 10,24-25:

- A. Musimy mieć bliską i dogłębną społeczność w pierwiastku i sferze Chrystusa, ćwicząc swojego ducha i jednocześnie dużo i dogłębnie się modlić na temat naszego statusu, duchowego stanu i obecnej sytuacji w Panu i z Panem.
- B. Musimy scalać się, by utworzyć dla Pana ciasto, dzięki dużej ilości dogłębnej modlitwy, jako przednia mąka pszenna, ze wszystkimi członkami naszej grupy, z Duchem, który jest oliwą, za pośrednictwem śmierci Chrystusa, która jest solą i w zmartwychwstaniu Chrystusa, które jest kadzidłem – 1 Kor 5,6-7a; 10,17; 12,24; Kpł 2,1-13:
 1. Musimy wyznawać grzech indywidualizmu i odrębności.

2. Musimy wyznawać wszelkie niedoskonałości, braki, naganne postępowanie, błędy, występki, wykroczenia, grzechy zewnętrzne oraz wewnętrzne zło i prosić o Pańskie przebaczenie.
 3. Musimy wyznawać swoją grzeszną naturę, jej skalanie, przywiązanie do zepsucia tego świata i jej starość oraz prosić o Pańskie oczyszczenie drogocenną krwią.
 4. Musimy wyznawać problemy związane z usposobieniem i osobliwości charakteru.
 5. Musimy zapierać się własnego „ja”, nawyków i starego sposobu postępowania – Mt 16,24.
 6. Nie wolno nam dłużej ufać sobie i polegać na naturalnych umiejętnościach.
 7. Musimy miłować wszystkich członków naszej grupy jedną miłością w miłości Bożej – Flp 2,2.
- C. Musimy zachowywać jedność Ducha, jedność Ciała, w jedno-myślności zgodnie z Pańskim pragnieniem, a przy tym dużo i dogłębnie się modlić – Ef 4,3; Dz 1,14; 4,24:
1. Musimy potępić wszelkie myśli, w których wynosimy siebie ponad innych i porzucić wszelkie opinie, które wprowadzają podział.
 2. Musimy porzucić wszelkie własne upodobania i nie zważać na osobiste gusta.
 3. Musimy iść za kierownictwem Ducha i szanować odczucia współczłonków.
- D. Musimy, przy współudziale dużej ilości dogłębnej modlitwy, dokonać zbiorowego poświęcenia nazirejskiego dla Pana – Lb 6,1-4:
1. Musimy pozwolić, by Pan zdobył całą naszą grupę jako jedną całość w celu realizacji swojej nowotestamentowej ekonomii.
 2. Nie wolno nam robić niczego w formie obowiązku, za to mamy służyć Panu zgodnie z organicznym prowadzeniem Ducha.
- E. Musimy być w tym wieku zwycięzcami, a przy tym dużo i dogłębnie się modlić; odpowiada to Pańskiemu wezwaniu za-wartemu w Jego ostatnich słowach skierowanych do świętych w kościołach, by zastąpić kościoł w upadku – Obj 2-3.

- F. Musimy dużo i dogłębnie się modlić o następujące sprawy:
1. Nowotestamentowe kapłaństwo ewangelii, aby szukano, odwiedzano i kontaktowano się z grzesznikami przez wzgląd na Boże zbawienie; w ten sposób grzesznicy uczynieni zostaną organicznymi członkami Ciała Chrystusa i zostaną złożeni Bogu w nowotestamentowej ofierze – Rz 15,16; 1 P 2,5.9.
 2. Karmienie nowonarodzonych niemowląt i otaczanie ich troską na spotkaniach domowych przez karmiące matki – 1 Tes 2,7.
 3. Doskonalenie świętych dzięki wzajemnemu nauczaniu na spotkaniach grupowych do dzieła posługiwania, dla zbudowania organicznego Ciała Chrystusa – Ef 4,12-13.
 4. Prorokowanie wszystkim świętych na spotkaniach kościoła, które służy organicznemu budowaniu Ciała Chrystusa, organizmu przetworzonego Trójjedynego Boga – 1 Kor 14,1-5.12.23-26.31.39a.

Spotkanie w małych grupach

(sobota)

1 Tes 5,16-20 **Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie, we wszystkim dziękujcie; taka jest bowiem wola Boża w Chrystusie Jezusie względem was. Ducha nie gąście. Proroctw nie lekceważcie.**

Ef 6,17-18 **Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, który to Duch jest słowem Bożym, we wszelkiej modlitwie i błaganiu, o każdym czasie modląc się w duchu i nad tym właśnie czuwając z całą wytrwałością i błaganiem za wszystkich świętych.**

2 Tm 1,6-7 **Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpałił na nowo dar Boży, który jest w tobie... Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia.**

Wyjątki z postugi:

Hiob powiedział do Boga: „Objaw mi, dlaczego ze mną spór wiedziesz!” (Hi 10,2b). Następnie werset 13 pokazuje, że Hiob nie mógł znaleźć przyczyny, dla której Bóg tak się z nim obchodził, ale wierzył, że w Jego sercu musiał istnieć jakiś ukryty powód. Hiob miał rację; Bóg coś ukrywał w swym sercu. List do Efezjan 3,9 mówi nam o tajemnicy ukrytej w Bogu. To tajemnica wieków.

Ukrytą tajemnicą jest to, że Bóg w swojej Boskiej Trójcy pragnie udzielić się swemu stworzeniu, człowiekowi, i wbudować się w nie, czyniąc człowieka swoim powieleniem, czyniąc go swoim wyrazem. Ponieważ Hiob nie wiedział o tym, źle zrozumiał Boga i myślał, że Bóg rozgniewał się na niego i że dokonuje nad nim sądu i go każe. Zamiarem Boga nie było osądzić Hioba ani go karać, ale go „zburzyć”, a następnie – przy pomocy samego siebie „odbudować”. Bóg wiedział, że Hiob przeszedłszy przez okres cierpienia zostanie przebudowany i stanie się inną osobą – nowym człowiekiem w Bożym nowym stworzeniu. Oto odpowiedź udzielona Hiobowi, odpowiedź odnośnie Księgi Hioba i odpowiedź na obronę Hioba.

Biblia, składająca się z sześćdziesięciu sześciu ksiąg, służy jednemu: żeby Bóg w Chrystusie przez Ducha udzielił się nam jako życie,

natura i nasze wszystko, abyśmy mogli żyć Chrystusa i wyrażać Go. Zasada ta powinna być zasadą rządzącą naszym życiem. Powinno to być w praktyczny sposób dzisiejszym drzewem życia ku naszemu radowaniu się.

Biblia to księga Bożej ekonomii, która polega na tym, że Bóg udziela nam siebie w swojej Boskiej Trójcy w Chrystusie przez Ducha, żebyśmy Go mieli jako nasze życie, naturę i wszystko. Gdy tego doświadczamy, już nie my żyjemy, ale Chrystus żyje w nas (Ga 2,20). Oto drzewo życia (*Life-study of Job*, s. 50-51).

We wniebowstąpieniu Chrystus wylał samego siebie na swoje członki jako zwieńczony Trójjedyny Bóg i wszechzawierający Duch, by stworzyć z nich wszystkich jedno organiczne Ciało – organizm przetworzonego i zwieńczonego Trójjedynego Boga. Oto kościół, który jest nowym człowiekiem, Ciałem Chrystusa i organizmem Trójjedynego Boga; byt ten uzyska zwieńczenie w Nowej Jeruzalem. W długiej odpowiedzi, jakiej Bóg udzielił cierpiącemu Hiobowi, mamy więc dziesięć głównych punktów: wcielenie, ludzkie życie, ukrzyżowanie, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, kościół, nowego człowieka, Ciało Chrystusa, organizm Trójjedynego Boga i Nową Jeruzalem.

Główna treść Nowego Testamentu brzmi: Trójjedyny Bóg ma wieczną ekonomię, zgodną z Jego upodobaniem, zgodnie z którą udziela wybranym przez siebie i odkupionym ludziom samego siebie w swoim życiu i naturze, czyniąc ich przez to takimi samymi jak On w życiu i naturze, dzięki czemu stają się oni Jego powieleniem i wyrazem. Ten zbiorowy wyraz znajdzie zwieńczenie w Nowej Jeruzalem. Tak więc Nowa Jeruzalem to po prostu powiększone, pomnożone wcielenie, które osiągnęło szczyt oraz pełnię, pełnię Trójjedynego Boga, dzięki czemu może On się wyrażać w swojej boskości zespolonej z człowieczeństwem (*Life-study of Job*, s. 63-64).

Żeby zrealizować Bożą ekonomię, zgodną ze szczytem Bożego objawienia, musimy postępować, żyć i być w zespolonym duchu i według niego (Rz 8,4). ...Możemy to robić jedynie poprzez tych kilka kroków: wzywianie imienia Pana, modlitewne czytanie Jego słowa jako Ducha, nieustanną modlitwę, niegaszenie Ducha i przez to, że nie będziemy lekceważyć prorokowania, czy też pogardzać nim. Jeśli odetniemy się od tych rzeczy, jesteśmy skończeni; nigdy nie zdołacie prowadzić życia Boga-człowieka. ...Jeśli pomijacie jakąkolwiek część z tych kilku rzeczy, wiele tracicie.

Skoro zobaczyliśmy taki wysoki szczyt boskiego objawienia, musimy to, co zobaczyliśmy, wprowadzić w życie. Nasza praktyka odniesie sukces i ten sukces będzie nowym przebudzeniem – najwyższym przebudzeniem i prawdopodobnie ostatnim przebudzeniem przed powrotem Pana. ...Potrzebujemy zbiorowego modelu, Ciała, ludu, który prowadzi życie Boga-człowieka. Od dzisiaj naszą praktyką powinno być prowadzenie życia Boga-człowieka przez urzeczywistnianie mocy zmartwychwstania Chrystusa, by obierać krzyż jak to czynił On, by być krzyżowanymi, by upodabniać się do Jego śmierci, codziennie żyć życiem Kogoś innego (Flp 3,10; 1,21; Ga 2,20). Nasze życie, nasze ego, nasze upadłe ciało, nasz naturalny człowiek i nasze wszystko już zostało занiesione przez Niego na krzyż. Teraz żyjemy Nim, powinniśmy więc pozostawać w Jego ukrzyżowaniu, by w każdej chwili w każdej dziedzinie swego życia upodabniać się do formy Jego śmierci. To sprawi, że spontanicznie będziemy żyli Nim jako zmartwychwstaniem (J 11,25). Na tym polega życie Boga-człowieka (*Living a Life according to the High Peak of God's Revelation*, s. 29, 39-40).

My, chrześcijanie, potrzebujemy jedynie przetworzonego i zwieńczonego Trójjedynego Boga, który jest wszechzawierającym, życiodajnym Duchem. Duch to wszystko, czego potrzebujemy. Przeważnie nie potrzebujemy sprawiedliwości lub usprawiedliwienia ani nie potrzebujemy świętości lub uświęcenia – potrzebujemy głównie zwieńczonego Trójjedynego Boga, który jest Duchem, i Jego bogatego zasobu. Duch ten jest teraz w nas i jest z nami jedno w życiu, w naturze i w esencji, a my jesteśmy jedno z Nim. Potrzebujemy wszyscy uzyskać wyraźną wizję na ten temat.

Bycie chrześcijaninem jest nie tylko trudne – jest niemożliwe. Może nim być jedynie przetworzony i zwieńczony Trójjedyny Bóg, który żyje w nas jako wszechzawierający Duch. To, czego wymaga od nas Nowy Testament, jest zbyt wzniosłe. ...Chwalimy Pana, że to nie my musimy wypełniać wymagania Nowego Testamentu, lecz że wypełnia je Duch w nas. Zamiast robić coś w sobie samych, po prostu radujmy się tym, że On w nas żyje i działa. Jedynie Duch może być chrześcijaninem i tylko On może być zwycięzcą.

Duch jest dla nas wszystkim co niezbędne do prowadzenia życia chrześcijańskiego. Życie chrześcijańskie to w zupełności przetworzony i zwieńczony Trójjedyny Bóg, który jest wszechzawierającym Duchem.

...Gdy stajemy w obliczu trudnej sytuacji, możemy Mu o tym powiedzieć. Wówczas On, Ten, który w nas żyje, przyjdzie i stawi czoła tej sytuacji i zrobi to, co konieczne (*Life-study of Job*, s. 108-110).

Proszę, abyście zwrócili uwagę na trzy punkty w Pierwszym Liście do Tesaloniczan 5,16-20. Po pierwsze, nieustannie się módlcie. Po drugie, nie gaście Ducha. Po trzecie, nie lekceważcie prorocत्व.

List do Rzymian 10,12 mówi: „Nie ma bowiem różnicy między Żydem a Grekiem, gdyż jeden jest Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy Go wzywają”. Mowa jest tu o tym, że Pan jest bogaty. Jego bogactwa są niezgłębione (Ef 3,8), jak jednak możemy uczestniczyć w bogactwach Pana i radować się nimi? Oto bardzo prosty sposób. Sposobem tym jest wzywanie Go.

Nauczamy praktyki modlitewnego czytania Słowa w oparciu o to, co powiedział Paweł w Liście do Efezjan 6,17-18. List do Efezjan 6,16 mówi, że Duch jest słowem Bożym. Pan Jezus powiedział: „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem” (J 6,63). Słowo w Liście do Efezjan 6,17 nie jest słowem na papierze. Słowo to tożsame jest z Duchem. Następny werset, werset 18, mówi, że musimy modlić się tym słowem i musimy być czujni w odniesieniu do tego rodzaju modlitwy. Innymi słowy, musimy być czujni odnośnie naszego modlitewnego czytania. Nie jest to jedynie bycie czujnymi w odniesieniu do naszego czytania Biblii lub modlitwy w powszechnie znany sposób. Jest to szczególna modlitwa modlenia się słowem, czynienia słowa naszą modlitwą. W tym sensie nie potrzebujemy komponować modlitwy, ponieważ nasza modlitwa to żywe słowo Boże.

Drugi List do Tymoteusza 2,22 mówi: „Uciekaj zaś przed młodzieńczymi pożądliwościami, a dąż do sprawiedliwości, wiary, miłości, pokoju – wraz z tymi, którzy wzywają Pana czystym sercem”. Werset ten nakazuje nam, abyśmy dążyli do sprawiedliwości, wiary, miłości i pokoju. Wszystkie te punkty to po prostu sam Pan Jezus, tak więc dążenie do tych rzeczy oznacza poszukiwanie Chrystusa. Paweł wyszczególnił tutaj praktyczne punkty dotyczące Chrystusa. Chrystus jest naszą sprawiedliwością. Chrystus jest naszą wiarą. Chrystus jest naszą miłością. Chrystus jest naszym pokojem. Nasza praktyka prowadzenia życia Boga-człowieka składa się z Chrystusa jako sprawiedliwości, wiary, miłości i pokoju. Paweł nakazywał Tymoteuszowi, aby zabiegał o Chrystusa jako o te elementy przez wzywanie imienia Pana. Wzywamy nie tylko sami, ale wraz z tymi, którzy wzywają Pana czystym sercem.

Żeby zrealizować Bożą ekonomię, zgodną ze szczytem Bożego objawienia, potrzebujemy wszystkich tych praktyk. Otrzymaliśmy nakaz postępowania, życia i bycia w zespolonym duchu i według niego (Rz 8,4). ...Życie Boga-człowieka to życie wzywania imienia Pana, modlitewnego czytania Jego słowa jako Ducha, nieustannej modlitwy, nie gaszenia, lecz rozniecania płomienia Ducha oraz nie pogardzania prorokowaniem, lecz szanowania go. Jeśli pomijacie jakąkolwiek część z tych kilku rzeczy, wiele tracicie (*Living a Life according to the High Peak of God's Revelation*, s. 27-29).

Żyjemy samoczynnie Chrystusem tylko dzięki ustawicznej, żywej modlitwie, modlitwie oddychania. Jeśli postanawiacie, że będziecie próbować żyć Chrystusem, jest to tak naprawdę życie poprzez swoje „ja”. To dlatego Paweł nakazuje nam nieustannie się modlić. Modlitwa taka oznacza po prostu powstrzymanie własnych wysiłków. Jeśli nie modlicie się, a jednak próbujecie coś zrobić, jest to wasz własny wysiłek. Przypomina to małą śrubkę w wielkiej maszynie. Jej działanie zależy od kilku małych śrubek. Nie próbować żyć Chrystusem, tylko się modlić, to coś niewielkiego, a jednak to bardzo istotne. Nie postanawiacie, że będziecie próbować żyć Chrystusem, lecz módlcie się przez cały dzień: „Panie, żyj przeze mnie”. Nie zamierzajcie żyć Chrystusem przed kimś innym. Po prostu dążcie do tego, by Nim żyć. Wymaga to nieustannej modlitwy (*Perfecting Training*, s. 162-163).

Jeżeli mamy prorokować, to musimy prowadzić życie prorokowania. Po pierwsze, musimy codziennie rano się ożywiać (Prz 4,18; Lm 3,22-24; Ps 119,147-148). ...Droga sprawiedliwych jest jak świt, który jaśnieje coraz bardziej, aż do południa (Prz 4,18). Co dwadzieścia cztery godziny rozpoczynamy na nowo, przeżywamy nowy świt, na nowo wschodzi dla nas słońce. Odbywa się to zgodnie z naturalnym prawem, jakie obowiązuje w Bożym stworzeniu. Musimy zgodnie z tym prawem żyć. Co dzień rano musimy wstawać wcześniej i kontaktować się z Panem, wzywać Go i pozwalać, by On nas ożywił. W Księdze Lamentacji 3,22-24 Jeremiasz mówi, że litość Pana codziennie rano jest nowa. Jego litość jest niczym świeża rosa o poranku. Codziennie rano cieszymy się tą świeżą rosą i zaczynamy na nowo, ożywiamy się.

Oprócz codziennego porannego ożywienia musimy także co dzień prowadzić zwycięskie życie (Obj 21,7). Po porannym ożywieniu nie przedstawiamy kontaktować się z Panem. Możemy prowadzić zwycięskie

życie dzięki nieustannej społeczności z Panem (1 J 1,6). Postępujemy też według ducha (Rz 8,4b), nie robiąc niczego poza Duchem. Wypowiadamy także przez cały czas słowo (Pana). Paweł nakazał Tymoteuszowi głosić słowo w porę i nie w porę (2 Tm 4,2a). Nie mówmy: „Nie czas, bym przemawiał teraz do ludzi”. Pozornie jest nie w porę, lecz jeśli nawet jest nie w porę, wciąż musimy wypowiadać słowo. Takie życie prorokowania uzdalnia nas do tego, byśmy prorokowali (*The Excelling Gift for the Building Up of the Church*, s. 29-31).

Bóg-człowiek to człowiek, który jest odrodzony i przeobrażony, który jest jedno z Bogiem, który obiera Boga jako swoje życie, swoją osobę i swoje wszystko. Ostatecznie ktoś taki staje się Bogiem w Jego życiu i w Jego naturze, lecz nie w Jego Bóstwie. Oto Bóg-człowiek. Powinniśmy dzisiaj w odzyskiwaniu praktykować prowadzenie życia takiego Boga-człowieka.

Drodzy święci, oto na czym mi zależy. Wszyscy potrzebujemy prowadzić takie życie – starsi i młodzi, bracia i siostry, starsi i inni święci. Jeśli to czynimy, jesteśmy wierni temu, co słyszeliśmy. Wtedy Pan uzyska pewien model nie tylko w jednostkach, lecz model w nas jako grupie. To model, jakiego Pan potrzebuje, aby pokazać go dzisiejszemu chrześcijaństwu, model tego, czym powinien być Jego kościół.

Podsumowując, zachęcałbym was, abyście wiernie próbowali praktykować prowadzenie życia Boga-człowieka, kontaktując się z Nim przez wzywaniem Jego imienia, modlitewne czytanie Jego żywego słowa, nieustanną modlitwę, niegaszenie Ducha i nielekceważenie prorokowania. Oby Pan pobłogosławił nas sobą jako życiodajnym Duchem, abyśmy mogli dotykać Go w zespolonym duchu przez te praktyki życia (*Living a Life according to the High Peak of God's Revelation*, s. 40-42)

